

GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

Rok II

Redaktor Naczelny JAN WALEWSKI
Redakcja i Administracja Św. Rocha 16 3, telefon 16 10-06 i 2-73

Nr. 75 (146)

Dwa oblicza

Białystok, dnia 1 kwietnia 1931 r.

Unja celna między Rzeszą i Austrią wywołała w całej Europie oddech protestu, wzbudziła niepokój nie tylko w państwach sąsiadujących z Niemcami i zagrożonych odwetowymi dążeniami nacjonalistów niemieckich, ale nawet w Anglii, gdzie sprawuje rządy Mac Donald, stojący na czele ruchu socjalistycznego swego kraju. Rządy i społeczeństwa poszczególnych państw zdają sobie najdokładniej sprawę, iż ostatnie posunięcia gabinetu Brüninga jest tylko jednym z ogniw tego łańcucha, na który składają się wysiłki powojennych Niemiec w kierunku obejścia, czy nawet wręcz uchYLENIA postanowień traktatów pokojowych, regulujących współzycie państw i narodów po dokonanej przy pomocy olbrzymich ofiar zniszczenia i krwi, likwidacji zawieruchy wojennej, wywołanej imperjalistycznymi dążeniami cesarskich Niemiec. Niemcy republikańskie dokładają wszelkich starań, nieszczędząc wysiłków, aby odzyskać utracone pozycje, aby zrzucić z siebie postanowienia traktatów będące węzłami i hamulcami ich agresywnych zamiarów i dążeń.

Wszyscy zdają sobie z tego sprawę, nie chcą jedynie dojrzeć i zrozumieć tej kwestji socjalistycznej. Dla nich traktaty powojenne, nie są zagadnieniem, które nie podlega dyskusji. Piszą, że „...dogmat nienaruszalności traktatów pokojowych jest mocno podważony. Na tej pozycji coraz trudniej jest się utrzymać. Takie jest właśnie ich zdanie w momencie, kiedy Niemcy coraz mocniej i coraz brutalniej atakują postanowienia traktatów pokojowych, w pierwszym rzędzie mając na myśli rewizję granic z Polską, dążąc do oderwania od Rzeczypospolitej Pomorza i Górnego Śląska. Socjaliści polscy zamykają oczy na groźbę naszej młodej państwowości bezpośrednio niebezpieczeństwo ze strony wroga zachodniego sąsiada. Zresztą wyraźnie już przedtem określali swoje stanowisko, twierdząc, że „...rozpartujemy sprawę granic nie z burżuazyjnego i nie z dzisiejszego punktu widzenia”. W kwestjach więc granic, mają inny punkt widzenia nie „dzisiejszy”, nie „burżuazyjny”, ale swój własny, który pozwala im spokojnie patrzeć na niemieckie zakusy, zwrócone z całą siłą impetu właśnie w kierunku naszych granic. Deklamują przy każdej okazji o swych pokojowych zasadach, powołują się stale na pacyfistyczne dążenia drugiej Międzynarodówki, przed którą kornie biją pokłony i karnie słuchają jej wskazań.

Tymczasem socjaliści niemieccy, stojący na naczelnym miejscu w drugiej Międzynarodówce, grający w niej pierwsze skrzypce polityczne, zajmują właśnie w tej samej sprawie zupełnie inne stanowisko. Ont na kwestję granic patrzają właśnie z „burżuazyjnego” punktu widzenia, z „dzisiejszego”, który pokrywa się całkowicie z akcją nacjonalistów niemieckich, jest zgodny z hasłami głoszonymi przez obóz Hitlera. Nietylko nie przeciwdziałają propagandzie antypolskiej, ale otwarcie podtrzymują pretensje do ziem polskich, przyznanych nam na mocy traktatów pokojowych. Mówią o tem głośno i wyraźnie! I podczas, gdy socjaliści polscy usypiają czujność własnego społeczeństwa, ich towarzysze niemieccy, współpartnerzy z drugiej Międzynarodówki, w jednym szeregu z Hitlerem i nacjonalistami niemieckimi idą wspólnym wysiłkiem przeciwko traktatom. Hasła pokojowe mają tylko na eksport, zasadę

Co słyhać z miliardową pożyczką dla Polski

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA 31. III. W związku z ukazaniem się w prasie depeesz z Paryża, donoszących o podpisaniu tam wczoraj, względnie o parafowaniu układu o pożyczce francuskiej na dokonanie budowy linii kolejowej Górny Śląsk—Gdynia, zwróciła się Redakcja Agencji „Iskra” do p. ministra Skarbu Matuszowskiego z zapytaniem, ile w wiadomościach tych jest prawdy.

Powrót P. Prezydenta

WARSZAWA, 31. III. (PAT). Dziś o godzinie 10.15 powrócił ze Spawy do stolicy Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Marsz. Piłsudski u P. Prezydenta

WARSZAWA, 31. III. (PAT). Pan Marszałek Piłsudski udał się w dniu dzisiejszym o godzinie 11.30 na Zamek, celem złożenia wizyty Panu Prezydentowi Rzplitej.

Aż po Świętach

(Telef. od własn. Korespondenta).

WARSZAWA, 31. III. Prezydium Rady Ministrów komunikuje, że przewidywania na temat posiedzenia Rady Gabinetowej, które miałyby się odbyć w dniach najbliższych jeszcze przed świętami nie są trafne. Posiedzenie Rady Gabinetowej nie jest zwołane i nie przewiduje się zwołania go.

Silny nurt separatystyczny na Białorusi sowieckiej

WILNO, 31. III. (PAT). Przed paru dniami donosiliśmy, iż G. P. U. wpadło na ślady szeroko zorganizowanej organizacji białorusko-narodowej, która w związku z 13-tą rocznicą niepodległej republiki białoruskiej utworzyła spisek, zakrojony na szeroką skalę, celem oderwania Białorusi od Związku sowieckiego.

Obecnie prasa wileńska podaje dalsze szczegóły, a mianowicie o tem, że spiskowcy byli w znowie z oficerami garnizonu mińskiego, polo-

Bezrobocie maleje

(Telef. od własn. korespondenta)

WARSZAWA, 31. III. Według danych Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy, liczba bezrobotnych w Polsce w dniu 28 bm. wynosiła 379021 osób, co w porównaniu ze stanem z poprzedniego tygodnia wykazuje spadek liczby bezrobotnych o 1.639 osób.

pojawiają się przedłożeniami rządowymi na budowę pancerników morskich przygotowanych z wyraznym przeznaczeniem do walki z Polską. Tak właśnie wyglądają dwa oblicza: jedno socjalistów polskich, drugie niemieckich, absolutnie do siebie niepodobne. Socjalizm polski w służbie Międzynarodówki wszedł w ślepy zaułek, w którym ginie wgląd na najbardziej istotne potrzeby Rzeczypospolitej, nie widzi groźnej rzeczywistości, zapatrzony w bańki mydlane międzynarodowego braterstwa proletariatu.

Wiadomość jest o tyle prawdziwa tylko, odpowiada minister Matuszowski, że uzgodniono już w Paryżu wszystkie warunki techniczne dotyczące budowy tej linii kolejowej. Rozkowania o warunki finansowe pożyczki, rozpoczną się w Paryżu prawdopodobnie po Świętach.

Dezerterzy białostoccy schwytani na granicy litewskiej

WARSZAWA, 31. III. Z pogranicza litewskiego donoszą, iż w rejonie Wiżajn aresztowano dwóch ludzi, zajmujących się przemycałaniem obywateli polskich, podlegających poborowi wojskowemu poza granice

Rzplitej. Jednocześnie z aresztowaniem poborowych z Białegostoku, którzy usiłowali przy pomocy przemytników przedostać się na teren Litwy.

Kogo spotkało nie prima-apriliśowe szczęście

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA 31.III.(PAT) Podczas dzisiejszego ciągnięcia Polskiej Państw. Lot. klas. główniejsze wygrane padły na numera następujące: 10.000 zł. padło na

Nr 41.950, 5 000 zł. padło na Nr 2.683, 165.308, 3.000 zł. padło na Nr 142.496, 7.966, 46.848, 130.257, 2.000 zł. padło na Nr 13.331, 50.812, 139.678, 32.036, 37.427, 146.122.

Kiedy będzie otwarta sesja Rady Ligi

GENEWA. (PAT). Sześćdziesiąta trzecia Sesja Rady Ligi Narodów otwarta zostanie w Genewie nie 11-go lecz 8-go maja br.

Obrady trzeciej sesji „komisji studjów nad unją europejską” rozpoczną się w Genewie w piątek.

Urzędowanie poczty w okresie Świąt

WARSZAWA, 31. III. (PAT). W związku z nadchodzącymi świętami Wielkiej Nocy Ministerstwo Poczty i Telegrafów komunikuje, że urzędy pocztowe dostępne będą dla publiczności w dniu 4-go kwietnia do godziny 17-tej. W tymże dniu doręczanie zwykłych przesyłek listowych i paczek będzie uskuteczniane przez większe Urzędy Poczto-we dwurazowo, natomiast przez mniejsze jednorazowo. Doręczanie przesyłek po-

spiesznych i dokonywanie protestu weksli będzie uskuteczniane w dniu tym normalnie. W dniach 5 i 6 kwietnia rb. Poczta dla publiczności nie będzie czynna. Doręczenie przesyłek w dniu 6-go kwietnia rb. będzie ograniczone do wydawania pospiesznych przesyłek wszelkiego rodzaju i wydawanie gazet adresatom, zgłaszających się po ich odbiór, w którym do celu zarządzane będą w urzędach specjalne dyżury. Godziny urzędowe dla publiczności w telegrafii i telefonii pozostają bez zmian.

Skazanie pos. Dobrocha

WARSZAWA, 31. III. Sąd Apelacyjny w Lublinie rozpatrywał sprawę posła Władysława Dobrocha (Str. Ludowe) zasądzonego wyrokiem Sądu Okręgowego w Radomiu z artykułu 129 K. K. na 2 lata więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego. Sąd Apelacyjny wyrok Sądu Okręgowego zmienił i skazał posła Dobrocha na jeden rok więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

Ze świata

Zamknięcie emigracji do Australji

SYDNEY. Ministerstwo Federalne zdecydowało powstrzymać wszelką emigrację cudzoziemców do Australji aż do czasu, gdy ekonomiczny stan kraju polepszy się o tyle, aby mógł zezwolić na cofnięcie tej decyzji. Na zasadzie tej emigracja z Polski jest również całkowicie wstrzymana.

Nowa 380 tysięczna armja bezrobotnych

BERLIN. Związek Przemysłu Górniczego Zagłębia Ruhry wypowiedział umowę ramową o taryfie plac. Zarządzenie swoje, którem dotkniętych zostanie około 300 000 pracowników, Związek przemysłu górniczego motywuje trudnym położeniem gospodarzem w górnictwie.

Czy Reichstag zostanie zwołany?

BERLIN. Decyzja w sprawie zwołania nadzwyczajnego posiedzenia Reichstagu na skutek żądania komunistów i socjalistów zapadnie w najbliższych dniach na posiedzeniu Konwentu Senjorów. Partje opozycyjne rozporządzają w Kenwencie Senjorów tylko 9 głosami wobec 16 głosów przedstawicieli innych stronnictw. Hitlerowcy i niemiecko-narodowi usiłować będą wpłynąć na drobne grupy prawicowe w celu pozyskania ich dla swoich wniosków.

Żydzi-polscy nie zapominają o Polsce

BRUKSELA. 31. III. (PAT) W Brukseli zostało zorganizowane stowarzyszenie emigrantów polskich pochodzenia żydowskiego. Na zebraniu organizacyjnym obecnych było 150 osób. Adw. Jordanis i rabin Bergman podkreślali w swych przemówieniach, iż żydzi nie zapominają nigdy o ziemi, na której się urodzili i przywiązanie do ojczyzny jest u nich silne i głębokie. Po wysłuchaniu hymnów polskiego i belgijskiego wzniesiono okrzyk na cześć Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego.

Ofiary kataklizmu

WELLINGTON. Oficjalny spis ofiar trzęsienia ziemi, które miało miejsce 2 miesiące temu w Hawkesbau, wykazuje 260 zabitych i 537 rannych.

Antagonizm religijny zbiera krowawe żniwo.

ALLAHABAD. W Cawnopore miały znowu miejsce poszczególne bójkii pomiędzy gminami, w rezultacie których jedna osoba została zabita a 6 rannych. Przywódcy gminy hinduskiej i muzułmańskiej odbywają konferencję nad sposobami doprowadzenia sytuacji do stanu normalnego.

Nowa próba lotu w balonie aluminiowym

BRUKSEL. Znany z zamiaru wzbicia się w powietrze dla badania atmosfery prof. Piccard ponowi swój plan w najbliższym czasie. Prof. Piccard pytany o plany na przyszłość, oświadczył, iż żadnych zmian w swym balonie aluminiowym czynić nie zamierza i wyrusza na nim tak, jak poprzednio. Trudność sprawiły warunki atmosferyczne, które już poprzednio uniemożliwiły wyruszenie.

Pierwsza skutki umowy celnej odczuwa Czechosłowacja

WIEDEŃ. 31. III. (PAT) „Neues Wiener Tageblatt” dowiadyuje się, że rząd austriacki ma zamiar wypowiedzieć traktat handlowy Czechosłowacji w dniu 15 kwietnia b. r.

Czarna śmierć

OVIEDO. 31. III. (PAT) W jednej z kopalń nastąpił wybuch gazów. Dotychczas wydobyto 9 trupów i 4 ciężko rannych. O 5-ciu górnikach brak wiadomości.

Morze zbiera śmiertelny haracz

ATENY. 31. III. (PAT) Dwa statki motorowe i jeden żaglowiec rozbiły się, dwie osoby utonęły, nieznanym jest los 25 ludzi załogi.

Skutki zamieszek

ALLAHABAD. 31. III. (PAT). Istnieje obawa, że w Cawnopore na skutek ostatnich zamieszek wywiążą się niebawem różne epidemie, gdyż pewna ilość trupów nie została jeszcze pochowana i porzucona jest na ulicach. Poza tem od dnia 24 b. m. całe zapasy mięsa znajdujące się w piwnicach gniją.

W jaki sposób samorzady mogą uzyskać pożyczki i dotacje na budowę dróg

W Nr 79 „Głosu Ziemi Białostockiej” z dnia 29 marca r. b. podaliśmy, iż w roku bieżącym Ministerstwo Robót Publicznych przyznało dla województwa białostockiego na budowę i utrzymanie dróg prawie trzy miliony złotych.

Oprócz kredytów, już przyznanych Urzędowi Wojewódzkiemu na budowę i utrzymanie dróg, Ministerstwo Robót Publicznych z funduszu rezerwowego oraz z Państwowego Funduszu Drogowego

będzie przyznawało poszczególnym samorządom pożyczki i dotacje

na utrzymanie i wznowienie dróg samorządowych.

Dotacje udzielane będą przede wszystkim

powiatowym związkom komunalnym i gminom miejskim

na doprowadzenie do dobrego stanu ważniejszych arterii komunikacyjnych z tem, że dotacje te mogą być użyte tylko na ściśle określone cele.

Przy udzielaniu dotacji i ustanowieniu ich wysokości Ministerstwo Robót Publicznych

będzie brało pod uwagę zmniejszenie się źródeł dochodowych

związku komunalnego, spowodowane przepisami ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym, jak również ważność pod względem komunikacyjnym dróg, na które zapomogi będą udzielane.

Dotacje na budowę dróg samorządowych będą udzielane powiatowym związkom komunalnym i gminom miejskim oraz

spółkom drogowym na budowę ważniejszych dróg samorządowych,

a więc przede wszystkim na budowę dróg wojewódzkich, a następnie powiatowych, wreszcie na budowę dróg gminnych.

Dotacje na budowę mostów na drogach samorządowych będą udzielane tylko wtedy, gdy zostanie zatwierdzony projekt techniczny budowy mostu.

Pozatem Ministerstwo Robót Publicznych będzie brało pod uwagę pierwszeństwo zgłoszeń o zapomogi na budowę mostów, dając je zgłoszeniom, odnoszącym się

do budowy mostów na drogach wojewódzkich,

a dopiero w braku takich zgłoszeń, to pierwszeństwo będzie oddawane zgłoszeniom o zapomogi na budowę mostów na drogach powiatowych i wreszcie zgłoszeniom o zapomogi na budowę mostów na drogach gminnych.

Pożyczki na cele drogowe

udzielane będą nadal z funduszu Pożyczkowego,

do którego będą wpływać odpowiednie sumy z budżetu Państwowego Funduszu Drogowego. Pożyczki będą udzielane powiatowym związkom komunalnym i gminom miejskim przede wszystkim na budowę dróg i mostów wojewódzkich, następnie powiatowych i wreszcie gminnych.

Pożyczki na budowę dróg i mostów będą udzielane również spółkom drogowym,

utworzonym na zasadzie ustawy z dnia 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymywaniu dróg publicznych.

Do nadmienia pozostałe, że w preliminarzu budżetowym Pań-

stwowego Funduszu Drogowego na dotacje na utrzymanie i wznowienie dróg samorządowych przewidziane jest

10.000.000 zł. na dotacje na budowę dróg samorządowych 6.000.000 zł., na budowę mostów na drogach samorządowych 5.000.000 zł., zaś na pożyczki na budowę dróg i mostów na drogach samorządowych 2.000.000 zł. Pożyczki te będą udzielane już od pierwszego kwietnia.

Tak duży fundusz, przewidziany na budowę i konserwację dróg przyczyni się niewątpliwie do radykalnego usunięcia tego stanu rzeczy, jaki z braku odpowiednich środków istniał dotychczas na naszych drogach.

Pogłoski o utworzeniu Biskupstwa Białostockiego i schroniska dla księży emerytów w Supraślu

„Jutrzenka Białostocka” donosi: „Jak slychać Bazylika w Supraślu wraz z poklasztorami zabudowaniami oraz ziemią ma być przekazana przez Kurję Metropolitalną Wileńską Stowarzyszeniu Księży p. n. „Unitas”, które w murach poklasztornych zamierza poprowadzić „Dom Rekolekcyjny”

dla osób świeckich oraz ze względu na miejsce zdrowotne urządź przytulisko dla księży emerytów.

Natomiast krążą porczywe pogłoski, że w niedalekiej przyszłości ma być utworzone Biskupstwo Białostockie, a wówczas klasztor w Supraślu mógłby być jednocześnie i letnią rezydencją

Założenie jednolitej ewidencji ludności Nowy polski system meldunkowy

W kilku poprzednich numerach zamieściliśmy artykuły omawiające zarzuty skierowane przeciwko nowemu systemowi meldunkowemu. Dla przykładu przytoczyliśmy systemy meldunkowe zagranicą, które w porównaniu z naszym systemem są bardziej rygorystyczne i ostrzejsze.

Dla całokształtu nowego systemu meldunkowego zanalizujemy pozostałe i ostatnie zarzuty.

Odnosnie polskiego systemu meldunkowego obok innych zarzutów stawia się i ten, że w kartach meldunkowych zostały umieszczone rubryki, dotyczące wyznania, oraz imion rodziców. Co się tyczy rubryki o wyznaniu, to spotykamy ją niemal we wszystkich krajach, zaś informacja o imionach rodziców obowiązuje we wszystkich państwach. Ka-

żdy rejestr ludności informację o zawieraniu musi, gdyż ciągłość pochodzenia z pokolenia w pokoleniu w stosunkach ludzkich bynajmniej nie jest obojętna.

Dla przykładu można wskazać, że np. w przepisach meldunkowych niemieckich obowiązuje nie tylko informacja o imionach rodziców, ale także samo o zawodzie ojca, zaś w systemie meldunkowym węgierskim obok imion rodziców obowiązuje również podanie panieńskiego nazwiska matki.

Obowiązującemu obecnie systemowi meldunkowemu w Polsce stawia się jeszcze i ten zarzut, że przewiduje on wypełnienie kart meldunkowych w dwóch egzemplarzach. Przepis ten bynajmniej nie jest nowością, albowiem spotykamy go w bardzo wielu państwach europejskich.

Według przepisu obowiązującego w Polsce, kartę meldunkową wypełnia się w 2 egzemplarzach tylko o tyle, o ile gmina uzna to za potrzebne, jeżeli natomiast drugi egzemplarz nie jest konieczny, wówczas gmina może zarządzić wypełnienie meldunku tylko w 1 egzemplarzu. Z tego należy przypuszczać, że gminy skorzystają z przysługującego im prawa i przy meldunku będą żądać wypełnienia tylko jednego egzemplarza.

Co do ruchu turystycznego, to przepisy nasze przewidują specjalną ulgę, a mianowicie: wycieczki zbiorowe i pielgrzymki meldowane są tylko przez osobę, prowadzącą wycieczkę. Zameldowanie i wymeldowanie polega na podaniu tylko ilości uczestników wycieczki i ilości dni, w których wycieczka przebywa w danej gminie.

Jak z całokształtu omawianego zagadnienia wynika, zarzuty co do nadmiernej rygorystyki naszych przepisów meldunkowych nie są słuszne. Przeciwnie w swej całości polski system meldunkowy nakłada na obywateli znacznie mniejsze obowiązki, aniżeli to na miejsce w innych państwach. Jednakże jest rzeczą zrozumiałą, że założenie jednolitego systemu ewidencji na obszarze całego państwa pociągać musi w okresie przejściowym pewne trudności.

Więści z ŁOMZY i okolicy.

Pogotowie na wypadek powodzi na terenie pow. łomżyńskiego.

Na wypadek powodzi władze administracyjne wydały cały szereg doraźnych zarządzeń, mających na celu niesienie pomocy zagrożonym. Został powołany komitet powiatowy powodziowy, który jest podzielony na dwie sekcje: techniczno-wykonawczą i propagandową, pierwsza sekcja będzie pod kierownictwem inżyniera drogowego Radzyńskiego, druga pod kierownictwem prezesa Sądu Okręgowego w Łomży p. Reklajtsa. Do miejsc zagrożonych na wypadek powodzi należą przeszło 40 miejscowości leżących wzdłuż rzeki Narwi

KAKI STRZELECKI

Zakaz brania udziału w zawodach „Sportu Strzeleckiego”

W ostatnich czasach w prasie codziennej ogłaszany był program „Pierwszych powszechnych korespondencyjnych zawodów strzeleckich miasteczka „Sport Strzelecki”.

Ponieważ wszystkie zawody strzeleckie o charakterze ogólnopolskim wymagają zatwierdzenia programu przez Komendę Główną Związku Strzeleckiego, bądź też przez Zarząd Główny Polskiego Związku Broni Małokalibrowej, a organizatorzy omawianych zawodów ominęli tę drogę, Komendant Główny Zw. Strzeleckiego wydał zakaz, obowiązujący wszystkich członków Stowarz. organizowanych w Zw. Br. Małokalibrowej brania udziału w zawodach „Sportu Strzeleckiego”.

Plan poboru głównego do wojska w roku 1931 na terenie województwa białostockiego

W roku bieżącym pobór do wojska rozpocznie się dnia 1 maja, przyczem komisje poborowe będą urządzać w następujących miejscowościach województwa białostockiego:

w Augustowie — od dnia 1—19 czerwca włącznie,
Knyshynie — od dnia 1—15 maja włącznie,
Białymstoku — od dnia 18 maja do 5 czerwca włącznie dla powiatu i od dnia 6—27 czerwca włącznie dla miasta.

Brańsku — od dnia 1—8 maja włącznie,
Siemiatyczach — od dnia 11—23 maja włącznie,
Białowieży — od dnia 26—30 maja włącznie,
Bielsku-Podlaskim — od dnia 1—25 czerwca włącznie,
Krynkach — od dnia 1—13 maja włącznie,
Skidlu — od dnia 15—29 maja włącznie,
Porzeczu — od dnia 1—6 czerwca włącznie.

Grodnie — od dnia 8—24 czerwca włącznie,
Kolnie — od dnia 5—20 czerwca włącznie,
Łomży — od dnia 4 maja do 2 czerwca włącznie,
Ostrowi-Mazowieckiej — od dnia 4—27 maja włącznie,
Ostrołęce — od dnia 29 maja do 20 czerwca włącznie,
Grajewie — od dnia 26 maja do 13 czerwca włącznie,
Suchowoli — od dnia 4—15 maja włącznie,
Sokołce — od dnia 18 maja do 1 czerwca włącznie,
Sejnach — od dnia 4—7 maja włącznie,
Suwałkach — od dnia 9—30 maja włącznie,
Łyskowie — od dnia 8—13 maja włącznie,
Swiśloczy — od dnia 15—27 maja włącznie,
Wólkowsku — od dnia 29 maja do 25 czerwca włącznie,
Wysokiem-Mazowieckim — od dnia 2—23 maja włącznie.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Dodatek do podatków i opłat

Na podstawie rozporządzenia ministra skarbu poczynając od dnia 1 kwietnia r. b. pobierany będzie dodatek w wysokości 10 proc. do uiszczanych podatków bezpośrednich, podatków pośrednich, opłat stempowych, podatku spadkowego i darowizn, jako też wpłacanych względnie przymusowo ściąganych zaległości wyżej wymienionych danin. Do-

datek ten nie będzie pobierany przy podatku od lokali i placów niezabudowanych, podatku majątkowym, da niny lasowej, opłat stempowych przewidzianych w art. 102 Ustawy z dnia 1 lipca 1926 roku o opłatach stempowych, przy opłatach celnych jak również przy dodatkach samorządowych.

O potrzebie rozwoju przemysłu ludowego

II.

Najstarszym motywem, który spotkaliśmy w tutejszej sztuce ludowej, jest linia falista, coś w rodzaju fal rzecznych, malowany na starych sprzętach domowych. Motyw ten przetrwał się w linie ząbkowanej (ząbki półkoliste) a na Podhalu np. w ząbki ostre, na co niektórzy z pośród miłośników sztuki ludowej się skarżą, twierdząc jakoby ta ostrość w stylu zakopiańskim nużyła oko. Lecz Górale wykorzystali ten swój motyw i stworzyli niezmiernie bogactwo ornamentacyjne na jego tle. U nas zaś pozostał on w swojej pierwotnej formie i może dopiero dostarczyć całego szeregu pomysłów zdobniczych dotychczas niewyżytkanych.

W przemyśle tkackim najczęściej spotykany motyw to kwadrat i prostokąt ze względu na prostotę tych form i łatwość zastosowania ich. Dobór barw nie jest duży, jakoteż nie widać kolorów jaskrawych, tak często spotykanych u ludu na południu i zachodzie Polski. Ta powaga a zarazem monotoność pewnego rodzaju w tutejszej sztuce ludowej wycieka z nastroju, jaki wywołuje w

duchu naszego ludu, otaczająca go przyroda. Nie spotykamy też tutaj zupełnie w sztuce ludowej motywów branych z natury, jak np. u Górali (kwiatki, liście roślin).

Zatem przyznać musimy, że posiadamy przemysł ludowy, lecz nie rozwinięty i w niektórych dziedzinach mocno zaniedbany. Wystarczy wstąpić do pierwszej z rzędu chaty na wsi a dojrzymy tam brak prymitywnych sprzętów. Często brak tam nie tylko stołu czy łóżka, ale ław prostych, na którychby można spocząć. A jeżeli gdzieś spotykamy jakieś sprzęty to są to stare, kulawe krzesła, nabyte przez właściciela w czasie wojny, z jakiegoś zrabowanego majątku, czy też kupione na licytacji przy sprzedaży gratów bankrutującego mieszczucha.

Ta nędza pod względem umeblowania chaty wiejskiej pochodzi z braku rękodzielników na wsi, którzyby umieli dostarczyć jej potrzebnych sprzętów. Jeśli nasz chłop chce mieć syna kowalem, czy stolarzem, oddaje go na naukę do Zydka w najbliżej miasteczku. Czego się tam ten chłopak wiejski nauczy, to nie

potrzebują o tem mówić.

A przecież dziś może łatwiej niż kiedykolwiek indziej przyszyby nam rozwinąć i podnieść artystycznie przemysł ludowy. Łatwość tę tłumaczy sobie tem, że dzisiejsza młodzież wiejska jest już do tego zadania poniekąd przygotowana. Wynosi ona bowiem często ze szkół powszechnych zamilowanie do robót ręcznych i pewną ilość wiadomości ogólnych. Jednak niezbędną jest rzeczą stworzenie dla niej szkół zawodowych. Tyle się mówi o szkołach rolniczych, gospodarstwa domowego, kroju i szycia a dlaczego nikt nie pomyśli o szkole przemysłu drzewnego, czy szkole tkackiej. Wszak to są sprawy niemniej ważne od upraw roli, czy hodowli bydła, lub choćby gotowania.

Jeśli ze względów kulturalnych i higienicznych wieś buduje ustępy i maluje chaty nazewnatrz, doradzmy jej i pokażmy, jak powinno być ich wnętrza urządzone. A można to będzie zrobić wówczas, gdy w szkołach zawodowych przygotowujemy ludzi, którzyby różne potrzeby wewnątrz domostw zdołali zaspokoić wyrobami własnego przemysłu. Szkoły, które ja mam na myśli, miałyby za zadanie rozwinięcie przemysłu ludowego opartego na posiadanych mo-

tywach ludowych z uwzględnieniem strony praktycznej danej dziedziny przemysłowej.

Bo wprawdzie mamy parę szkół przemysłowych, lecz nie spełniają one swego zadania dlatego, że jest ich za mało a następnie dlatego, że kształcą one dzieci naszej wsi na rękodzielników miejskich, z pominięciem w programie naukowym zagadnień miejscowego folkloru. Absolwent takiej szkoły zdoła sporządzić przedmiot według przedłożonego mu szablonu, ale nie zdoła zrobić żadnego drobiazgu samodzielnie, twórczo, opartego na motywach ludowych. Zresztą po ukończeniu zawodowej szkoły rzemieślnik taki nie wraca na wieś, lecz przedziega się w mieszcza. Przychodzi mu to bez trudu, bo miasta nasze dotychczas jeszcze cierpią na brak robotników zawodowych.

Dziwną i charakterystyczną jest rzeczą, iż po wojnie zaroilo się w naszych miastach od gimnazjów i seminarjów nauczycielskich, wobec zupełnego braku szkół zawodowych. Dobrzeby było wiele z pośród tych zakładów zamienić na dobre szkoły zawodowe a stałybyśmy się bliżsi celów, które nam rzeczywistość wskazuje.

Białystok

Poświęcenie Sztandaru Kolejowców Polskich

Oddział białostocki Związku Zjednoczenia Kolejowców Polskich urządza w niedzielę 12 kwietnia r. b. uroczyste poświęcenie Sztandaru.

Program uroczystości przewiduje pochód do Kościoła Św. Rocha a następnie po poświęceniu Sztandaru do płyty Nieznanego Żołnierza, gdzie z zostanie złożony wieniec państwowy.

Po powrocie do Ogniska Kolejowego nastąpi ceremonia wbijania gwoździ, po której zakończy uroczystość ogólny bankiet.

Posiedzenie Rady Zakładu Psychjatricznego w Choroszczu

W dniu 8 kwietnia odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Rady Miedzykomunalnego Związku Białostockiego dla budowy i prowadzenia Zakładu Psychjatricznego w Choroszczu.

Z Magistratu

Na wczorajszym posiedzeniu Magistrat postanowił ogłosić przetarg na dzierżawę prawa utrzymania w mieście komunikacji autobusowej na prawach posiadanych dotychczas przez firmę „Samochód”, z którą umowa expiruje w dniu 12 maja br.

Warunki przetargu ogłoszone będą przez rozplakatowanie obwieszczeń i drogą anonsów w „Kurjerze Warszawskim” i w czasopiśmie „Auto”.

Reklamy na ogrodzeniu młodzień

Na skutek oferty, złożonej przez inż. J. Sztuplera, Magistrat zdecydował wydzierżawić wymienionemu prawo urządzania reklam na ogrodzeniu stadionu sportowego przy parku 3-go Maja na przeciąg trzech lat za opłatą 300 zł. rocznie.

Należy spodziewać się, że reklamy umieszczone w pobliżu letniego salonu miasta wyglądem swym nie będą razily poczucia estetyki i nie staną się przyczyną zabrudzenia miasta.

Z dnia i nocy

Wrony — grabarzami

Na drodze ze wsi Tatary w gm. Krypno w kierunku osady Trzciniane, w odległości 1 km. od Tatar znaleziono trupa noworodka, poszarpanego przez wrony.

Policja wdrożyła dochodzenie w celu odszukania zbrodniczej matki.

Walka o cenę chleba zakończona

Od dziś wszystkie piekarnie sprzedają pieczywo według cennika Starostwa

W dniu wczorajszym pan Starosta Grodzki, Jan Mieszkowski w słusznej trosce o interesy ludności miasta, cierpiącej brak chleba na skutek nieprzejednanej polityki piekarzy, zaprosił do siebie przedstawicieli Cechów piekarskich, oraz właścicieli piekarni w Białymstoku na konferencję, mającą na celu zlikwidowanie akcji rozbieżności cen między cennikiem, wydanym przez Pana Starostę Grodzkiego, a cenami pobieranymi w większości piekarni.

W dłuższym przemówieniu Pan Starosta Grodzki uwypuklił obecny kryzys ekonomiczny w Państwie i związane z nim ciężkie położenie rzemiosł oraz odwołał się do obywatelskich uczuć uczestników konferencji, nawołując ich do zaprzestania akcji strejkowej, oraz do cofnięcia wydanych nieprawnie przez Cechy cenników, zwracając specjalną uwagę na fakt, że zwyżka cen chleba, jak również strejk piekarń, specjalnie w okresie świątecznym najdotkliwiej uderza w interesy szerokich mas ubogiej ludności miasta.

W krótkiej dyskusji, która wywiązała się po przemówieniu Pana Starosty Grodzkiego zabierali głos: p. Karwat — dyr. „Zjednoczenia”, p. Roguski — właściciel piekarni, p. Mładek — Starzy Cechu, p. Alter — członek Cechu.

W wyniku konferencji, przedstawiciele cechów zobowiązali się do ścisłego przestrzegania cennika na mąkę i pieczywo, wydanego przez

Pana Starostę w dniu 27. III. 1931 roku, prosząc jednocześnie Pana Starostę Grodzkiego o wniknięcie w ich ciężki stan materialny, oraz o wykorzystanie wszelkich możliwości, celem unormowania cen chleba, odpowiadających istotnym warunkom życiowym.

Pan Starosta Grodzki z radością powitał zrozumienie jego intencji, oraz prawdziwie obywatelskie stanowisko właścicieli piekarni. Obiecał, że

doloży wszelkich starań, by w granicach możliwości prosić Pana Ministra Spraw Wewn. w którego wyłącznej kompetencji te sprawy leżą o pozwolenie mu na odpowiednie unormowanie cennika.

W ten sposób od dnia dzisiejszego na terenie całego m. Białegostoku, ludność będzie zaopatrzona całkowicie w chleb po cenach 26 gr. za 1 klg. chleba razowego i 36 gr. za 1 klg. chleba pyłowego.

Ani gotóweczka, ani wekselki

Subsydja należna Towarzystwom Magistrat ulokuje we włas. depozyty

Poruszana przez nas we wczorajszym numerze „Głosu Ziemi Białostockiej” sprawa subsydjów przyznanych różnym instytucjom w zeszlrocznym budżecie miasta, a niewypłaconych w czasie właściwym z braku środków, została przez Magistrat — po dłuższych naradach — załatwiona w ten sposób, że cała

suma należności po zaksięgowaniu na stronie rozchodu, następnie została zapisana na przychód, na rok depozytowy.

Depozyty te będą wypłacane w miarę poprawy finansów miasta, nie wcześniej jednak, niż po upływie 6 miesięcy.

Uwaga posiadacze rubli i marek

Cierpliwosć wasza nagrodzona — Za bezwarłociowe banknoty otrzymacie złotówki

Jak się dowiadujemy ze źródeł najzupełniej wiarogodnych na skutek pomyślnie przeprowadzonych układow między Polską a Niemcami i Sowietami w najbliższym czasie będzie rozpoczęta wymiana starych rubli carskich, kierenek,

marek niemieckich i t. zw. rubli „oberost” na walutę polską.

Jakie banki będą dokonywać wymiany i według jakiej relacji, podamy w numerze jutrzejszym, po otrzymaniu dokładnych i źródłowych wiadomości.

Wyniki zawodów strzeleckich w Białymstoku

Na ostatnich zawodach strzeleckich, zorganizowanych w Białymstoku na strzelnicy w Pietraszach przez Pow. Kom. P. W. i W. F. o prawo do „Odznaki Strzeleckiej III. Kl.” dla członków p. w. z pow. bia-

łostockiego, osiągnięto następujące rezultaty:

W strzelaniu na 100 mtr. z broni wojskowej wypełniło warunki 35 strzelców, z których najlepsi okazali się: Stanisław Tomulczuk, ze wsi

Bielc — 117 p.; Stefan Kowalczyk, ze wsi Simuny — 112.; Jan Pisanko, ze wsi Wiszowate — 109 p.; Alojzy Zmiejko z Rudy — 109 p.; Kazimierz Dożyła z Jaskry — 106 p.; Ryszard Misiewicz z Wasilkowa — 105 p.; Edward Filończuk z Baciczek — 104 p.; Aleksy Zajkowski z Baciczek — 104 p.; Aleksander Ostaszewski z Suraza — 103 p.; Witold Sawicki ze Starosielc — 102 p.

Z broni małokalibrowej na 25 metr. dobre wyniki osiągnęli: Józef Kościuk z Baciczek — 161 p.; (na 200 możliw.) i Józef Zajkowski z Pomygacz — 156 p.

Prowadził zawody por. Józef Bittmar przy współdziałaniu komend. pow. Zw. Strz. ob. Jana Sobieskiego.

Młodzież biorąca udział w zawodach wykazała wiele chęci i zainteresowania się p. w.

Kolejarze urządzają ogródki domowe Idźmy wszyscy za ich przykładem

Ruchliwy Zarząd Ogniska Kolejowego w Białymstoku w dniu 30 marca w sali Ogniska rozpoczął cykl odczytów i pogawędek połączonych z dyskusją, w sprawie uprawy ogódków warzywnych, hodowli drobiu i zwierząt domowych oraz o pszczelnictwie. Wykłady prowadzą delegowani przez Wojewódzkie T-wo Kółek Rolniczych inspektorzy p. Marja Czer-

wińska i p. Laskowski. Jak zwykle wykłady dostępne są nie tylko dla kolejarzy, ale i dla wszystkich bez wyjątku.

W roku bieżącym urządzonych będzie kilka wzorowych ogódków warzywnych wg projektu zatwierdzonego przez Ministerstwo Rolnictwa, w których będą kontynuowane latem wykłady praktyczne. Wstęp na wykłady bezpłatny.

Wykaz cen na ważniejsze artykuły spożywcze

w poszczególnych powiatach województwa białostockiego

MIASTA	Zyto	Pszemica	Bydło rogate	Trzoda	Chleb żytni	Chleb żytni	Mieszane	Cielęcina	Winiarstwo	Stolina	Schab	Kiełbasa	Szynka
Augustów	18	26	65	140	0.18	0.33	1.40	1.00	1.50	2.00	1.80	—	3.60
Białystok	20	28	—	131	0.24	0.34	1.60	1.20	1.80	2.00	2.20	3.60	4.50
Bielsk Podl.	15	28	—	95	0.18	0.31	1.50	1.20	1.70	1.90	1.70	3.20	3.20
Grodno	18-19	26-27	70	140	0.24	0.34	1.40	1.10	1.70	2.10	—	3.5	4.40
Kolno	16,5	26	80	150-170	0.15	0.29	1.45	1.40	1.70	2.40	2.40	3.80	4.60
Łomża	19	30	80	145	0.22	0.32	1.50	1.20	2.00	2.50	2.50	4.00	4.60
Ostrów	20	30	70-80	120-144	0.24	0.34	1.50	1.20	1.80	2.40	2.20	3.00	4.00
Ostrołęka	17	27	60	138	0.20	0.30	1.40	1.30	2.00	2.30	2.20	3.40	4.20
Sokolka	18	—	115	130	0.18	0.32	1.30	0.90	1.0	2.00	1.90	3.60	4.00
Suwalki	14-18	23-28	60-70	100-115	0.18	0.32	1.30	1.10	1.40	2.00	1.70	2.5	3.70
Grajewo	16	25	65	120	0.20	0.32	1.40	1.00	1.6	2.00	1.80	3.60	3.80
Wolkowysk	17,5	27	100	106	0.20	0.29	1.20	0.80	1.60	2.10	1.80	3.00	4.00
Wysoko-Maz.	17	26	82	132	0.24	0.34	1.50	1.00	1.50	2.00	2.20	2.80	4.00

Ceny żyta, pszenicy, bydła i trzody podane za 100 kg., inne artykuły za kg. Ceny chleba wymienione w groszach, ceny innych artykułów w złotych.

Propagandowe filmy P.A.T. zagranicą

Celem wznowienia propagandy Polski zagranicą, Polska Agencja Telegraficzna otrzymała misję zorganizowania wymiany polskich materiałów filmowych z materiałami zagranicznymi i na podstawie prawa wzajemności rozpocznie wyświetlanie na terenie Państwa Polskiego materiałów zagranicznych w kronice filmowej P. A. T., — wzamian za

wyświetlanie filmów polskich na terenie zagranicznym.

W związku z tem zarządy gmin miejskich otrzymują od władz państwowych polecenie jednakowego traktowania przy wymiarze opłat zarówno kroniki filmowej o temacie wyłącznie polskim, jak i kroniki, która zawiera zagraniczne odcinki filmowe.

Czy jesteś członkiem LOPP?

KORZYSTAJCIE z okazji wielkiej zniżki cen na wszystkie artykuły znajdujące się w naszych magazynie

Nowości sezonowe
Modele według żurnali
Ceny konkurencyjne

Magazyń wykwintne o obowiązkowo „DOBROBU”
Białystok Sienkiewicza 4 Tel. 2-91
P. T. urzędni kom na raty 19-10

Europa pokrywa się lodowcem

Straszna klęska mrozu ogarnia Świat

Ostatni numer miesięcznika „Jurzenka Białostocka” przynosi następujące wiadomości:

— Czyżby ziszczenie się przepowiedni z Pisma Świętego? W ostatnich czasach spostrzeżono, że Golf-Strom tj. prad wody gorącej rozbiega się w głąbinach morza w zatoce Meksykańsk. wskutek jakichś wulkanów podmorskich czy źródeł gorących i płynących potem od wieków wprost na Europę, aby ogrzać Francję, Anglię, Danję, Norwegię, nawet trochę Murmań, część Finlandji, zaczął na odchylać się od Europy ku brzegom północnej Ameryki. Byłoby to niemałą klęską dla owych krajów: klęska, od której mogłyby omal schnąć głowy. Czyżby zbliżała się chwila, przepowiedziana w Ewangelji: „A ludzie schnąć będą od zamieszania wału morskiego”.

Od ukazania się tej notatki minęło zaledwie kilka dni, a już wyrażone w niej obawy znajdują naukowe potwierdzenie.

Jak sygnalizują amerykańskie stacje meteorologiczne Golf-Strom rzeczywiście zmienił swój stały kierunek, zbliżając się znacznie ku wybrzeżom Ameryki i pozostawiając na uboczu brzegi Europy, która przez wieki korzystała z jego dobrodziejstwa ciepła.

Skutki tego katastrofalnego zdarzenia są okropne: w całej Europie, w momencie budzącej się normalnie wiosny, zapanowały znowu mrozy i śnieżyce. Przepiękne gaje palm i cyprysów we Francji i Włoszech uginają się pod ciężarem śniegu.

W całej Polsce mrozy przewyższają — 10 C., przyczem spodziewany jest dalszy spadek temperatury. Ludność w trwodze oczekuje dalszych nieszczęść. Władze czynią przygotowania do zawarcia — na wypadek dalszych mrozów — umowę handlową z eskimosami, na dostawę tranu, futer i reniferów, które mogłyby zastąpić w pracy nasze koniki.

Wszyscy czekają, co będzie jutro?

Jak godnie uczyć święta

Stoimy w przededniu Świąt Wielkanocnych, radosnych świąt wiosennych.... Z pierwszym tchnieniem wiosny budzą się w sercach naszych jakieś dziwne uczucia radości, nadziei w lepszą przyszłość, i chęć do życia. Lecz pamiętajmy, że prawdziwa radość i szczęście zapanują w sercach naszych w dniu Zmartwychwstania wtedy, gdy zmartwychwstaniemy z naszej obojętności względem bliźnich, pozostających w nędzy i opuszczeniu, gdy przyczynimy się, sami dostojnie obchodząc ten „Wesoły dzień”, jakkolwiek ofiarą na „Świętęconę” dla tych, którym los poskapił na stół świąteczny.

Złóżmy więc dorocznym zwyczajem zamiast życzeń świątecznych choćby najdrobniejszą ofiarę na „Świętęconę” dla biednych dzieci w Domu Dziecka oraz dla najbardziej potrzebującej z Tanciej Kuchni, T-wa „Przystań”.

Z sali sądowej

B. poseł Wołyniec na ławie oskarżonych

W dniu onegdajszym w Sądzie Okręgowym w Białymstoku odbyła się rozprawa przeciwko b. posłowi z Klubu Białostockiego, Flegantowi Wołynowi oskarżonemu o to, że w dniu 19 grudnia ub. r. na wiecu w Topilcu w gm. Choroszcz dopuścił się przestępstwa, przewidzianego w cz. I. art. 129 K.K.

Przewodniczył sędzia Muszyński, oskarżał podprok. Majewski, obronę wnosil adw. Duracz z Warszawy.

Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd wydał wyrok, mocą którego skazał oskarżonego z cz. 6 art. 129 K. K. na 1 rok więzienia.

Przeestroga dla leśnych defraudantów

Noc złodziejom sprzyjała. Im głębsza ciemność, im groźniejsza burza, silniejszy wiatr lub deszcz tem dokładniej i bacniej służbę swą pełnić musi gajowy, stróż państwowego a więc ogólnego dobra, na które czyha leśny złodziej, zarobek swój za obrobione pnie lub deski obracający najczęściej na wódkę.

Za pracę uciążliwą w ciągu dnia i nieprzespanych nocy czeka gajowych nienawiść leśnych grabieżców i ich zemsta, której ofiarą bardzo często padają.

Tak było z gajowym Stanisławem Bułą zamieszkałym w Świni gm. Turośl pow. Kolno. W lipcową

noc ubiegłego roku obchodząc swój rejon usłyszał w lesie tuż obok wsi Świnią zgrzyt piły. Podszedł bliżej i zauważył wóz z zaprzęgiem. Nieco dalej stali dwaj ludzie. Na wezwanie gajowego aby oddali siekiere rzucał się nań bijąc go w głowę kłonicą i obuchem siekiery. Zanim nieprzytomny runął na ziemię ze straszliwie zmasakrowaną głową poznał napastników. Sprawcy zbiegli.

Od nieprzytomnego przez parę tygodni gajowego, nie można było nic wydobyć. Ale śledztwo prowadzone energicznie przez komendanta posterunku w Turośli, Hoffmana i wywiadowców z Kolna wykryło

sprawców w osobach braci Faustyna i Stefana Nalewajków, ze wsi Kuzie gm. Gawrychy. Po powrocie do przytomności wskazał na nich również sam poszkodowany, obciążyli ich również zeznania świadków.

Obaj oskarżeni stanęli przed Sądem Okręgowym w Łomży, który uznał ich winnymi ciężkiego uszkodzenia ciała, co spowodowało u gajowego Buły utratę wzroku jednego oka, utratę słuchu oraz niezatarte oszczenie twarzy wskutek bielma na oku i skazał każdego na 5 lat więzienia, po 320 zł. opłat sądowych i zwrot kosztów. Od wyroku oskarżeni apelowali. Sąd Apelacyjny wyrok zatwierdził, zasądając ponadto od każdego z braci po 160 zł. za II instancję oraz zwrot kosztów postępowania.

Sprawiedliwy wyrok sądowy po winien być groźną przeestroga dla grabieżców leśnych tak licznych zwłaszcza w okolicach Puszczy Kurpiowskiej i powstrzymać ich od kradzieży, która tak smutny i kosztowny mogą mieć koniec. En.

POLONJA

Początek seansów: o g. 7³⁰, 8³⁰, 10³⁰

STATEK PRZEMYTNIKÓW

sensacyjny dramat w 9 aktach w rolach głównych: CARLO ALDINI

Nadprogram komedia w 3 aktach

Naród, w którym oszczędzanie stało się przyzwyczajeniem każdego człowieka, buduje swe gospodarstwo na najtrwałszym fundamencie.

Prezydent i zplitej Prof. Ignacy Mościcki

KASA STEPCZYKA W ŁAPACH

Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością ul. Listowskiego Nr. 44. Telefon Nr. 17.

Udziela swym członkom pożyczek i kredytu na wszelkie potrzeby gospodarcze

Przyjmuje na wysokie oprocentowanie i wolne od podatków:

WKŁADY oszczędnościowe, wkłady w walutach obcych, otwiera rachunki bieżące (czekowe), zafatwia inkaso waksli i frachtów oraz wszelkie operacje bankowe, w zakres działalności spółdzielni kredytowych wchodzące. 209-10

Zdolni i energiczni osiągną co miesiąc wysoki zarobek przy sprzedaży ciekawych książek beletrystycznych.

Kandydaci na agentów objazdowych i przedstawicieli w miastach mogą składać pisemne oferty do „Drukarni Polskiej” - Białystok, ul. Świętego Rocha 3.

Wymagana niewielka kaucja. Praca popłaca!

Radio-program:

- 11.58. Sygnał czasu, hejnał krak.
- 12.10. Płyty gramofonowe.
- 13.10. Kom. meteor. i płyty gramof.
- 14.20. Kom. gosp.
- 14.40. Odczyt dla maturzystów: „Jan Kochanowski” — prof. K. Górski.
- 15.00. Odczyt dla maturzystów „Przyczyny Wielkiej Rewolucji francuskiej” — prof. J. Iwaszkiewicz.
- 15.35. Komunikat harc.
- 15.50. Odczyt z Krakowa.
- 16.10. Kom. dla żeglugi i rybaków.
- 16.15. Kwadrans dla najmłodszych i dzieci starszych.
- 16.45. Płyty gramof.
- 17.15. Odczyt z Krakowa.
- 17.45. Koncert ork. P. R.
- 19.00. Skrzynka pocztowa rolnicza, giełda rolnicza.
- 19.25. Uwagi i wskazówki dla detektorowiczów — inż. Znaniecki.
- 19.30. Płyty gramofonowe.
- 19.35. Program na czwartek.
- 19.55. Płyty gramofonowe.
- 20.00. „Wśród książek” prof. H. Mościcki.
- 20.15. Kwadrans literacki.
- 20.30. Koncert Z. Babcewiczowa (fortep.) E. Mossakowski (baryton)
- 21.45. Słuchawisko z Wilna.
- 22.15. Płyty gram.
- 22.50. Kom. meteor. pol. sport.

ZARZĄD BIAŁOSTOCKIEGO

T-WA ELEKTRYCZNOŚCI

w Białymstoku

niniejszym zawiadamia p.p. Akcjonariuszy, że dnia 25 kwietnia 1931 r., o godz. 9-ej rano, odbędzie się w Warszawie, przy ul. Czackiego Nr. 8.

ZWYCZAJNE

WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1930.
2. Rozpatrzenie oraz zatwierdzenie Bilansu oraz Rachunku Strat i Zysków na 31. XII. 1930 r.
3. Podział zysków.
4. Udzielenie absolutorium oraz podziękowanie za dotychczasową działalność Zarządowi i Komisji Rewizyjnej.
5. Wybory Rady Nadzorczej oraz wyznaczenie uposażenia członkom Rady Nadzorczej.
6. Wnioski Akcjonariuszów.

Browar „Dojlidy”

Jerzego księcia Lubomirskiego

Tel. Nr. 98.

Poleca najlepsze gatunki piwa: LUKSUSOWE, EKSPORTOWE, MARCOWE.

HURTOWY SKŁAD: ul. Piwna 7.

Tel Nr. 1-58

191-10

PRZEDRUK WZBRONIONY.

25)

DASHIELL HAMMETT

Amerykańskie miasto zbrodni

Przekład autoryzowany Janiny Sujkowskiej.

Bush wyrzucił przeciwnika w głowę po jednym razie z każdej strony poczem naprowadziwszy starannie jego twarz do położenia pionowego, wsunął szybko prawą rękę pod jego szczękę.

Uderzenie to poczuła cała widownia.

Cooper runął na podłogę, podskoczył i zniechęcił. Policzenie do dziesięciu sekund zajęło siedem i pół minuty czasu. Ale nie miało to już znaczenia. Równie dobrze mogło się te dziesięć sekund rozciągnąć na pół godziny. Kid Cooper był pokonany.

Sędzia, skończywszy liczyć, podniósł rękę Busha. Zaden z nich nie wyglądał na szczęśliwego.

Ujrzałem błyskawiczną smugę światła. Z jednego z małych balkonów zleciał ukośnie powietrzem krótki, srebrzysty błysk.

Rozległ się krzyk kobiecy.

Srebrzysty błysk skończył swój ukośny lot na ringu z odgłosem, trochę podobnym do uderzenia, a trochę do trząśnięcia.

Ike Bush wysunął ramię z ręki arbitra i zwałił się ciężko na ciało Coopera. W karku jego tkwiła czarna rękojeść noża.

ROZDZIAŁ X.

Poszukuje się przestępców.

W pół godziny później opuściłem budynek. Na ulicy stało małe niebieskie auto. Marmon. Przy kierownicy siedziała Dina Brand i rozmawiała ze stojącym na chodniku Thalerem.

Broda dziewczyny była podniesiona więcej niż pod kątem prostym. Wielkie, czerwone usta sypały brutalnymi słowami, a ograniczające je linie

wyrzynały się w skórę ostro i głęboko.

Szuler wyglądał tak samo nieprzyjemnie, jak ona. Jego ładna twarz była żółta i ponura. Mówiąc, zaciskał wargi w wąziutką linję.

Musiło to być jakieś nieporozumienie rodzinne. Bylbym się do nich nie przyłączył, gdyby nie to, że Dina zobaczyła mnie i zawołała:

— Ach, Boże, myślałam, że już się ciebie nie doczekam.

Podszedłem do samochodu. Thaler rzucił mi z drugiej strony wozu nieprzyjemne spojrzenie.

— Wczoraj wieczorem radziłem panu wracać do Frisco — rzekł szepcąc, bardziej dobitnym, niż gdyby krzyczał. — Teraz panu każe.

— Dziękuję — rzekłem — wsiadając do samochodu i zajmując miejsce obok dziewczyny.

Puściła motor w ruch. Thaler rzekł do niej:

— Nie pierwszy raz mnie sprzedałaś, lecz ostatni.

Auto ruszyło z miejsca. Odwróciła głowę i rzuciła śmiejącą przez ramię:

— Idź do diabła, mój kochany!

Pomknęliśmy jak wiatr.

— Czy Bush nie żyje? — zapytała, skracając na Broadway.

— Zdecydowanie. Kiedy go odwrócono, okazało się, że koniec noża wyszedł gardłem.

— Głupi. Nie powinien był z nimi zadzierać. Musimy coś zjeść. Zarobiłam prawie tysiąc sto, tak, że złość Maksa nie ma racji bytu. A ty, jak z tego wyszedłeś?

— Nie stawiałem. Więc twój Maks niezadowolony?

— Nie stawiałem? — krzyknęła. — A to osioł! Kto słyszał nie stawiać, mając taką pewność, jak ty miałeś?

— Nie miałem takiej znowu pewności. Więc Maksowi się to nie podobało?

— Domyśliłeś się. Wpakował się na nie wiem ile i teraz na mnie wściekły, że spostrzegłam się na czas i wykreśliłam chorągiewkę. — Zatrzymała gwałtownie samochód przed chłuską restauracją. — Niech go diabli wezmą, pokraka!

Oczy jej błyszczały łzawą wilgocią. Wysia-

dając z samochodu, wpełznąła w nie chustkę.

— Głodna jestem, psiakrew, jak wilk — rzekła, ciągnąc mnie za sobą przez chodnik. — Może mi kupisz tonnę żarcia?

Tyle nie zjadła, ale że furę to furę. Posiliwszy się, wsiedliśmy znów do Marmona i pojechaliśmy do jej domu.

Dan Rolff siedział w jadalni. Na stole przed nim stała szklanka z wodą i brązowa butelka bez etykiety. Siedział sztywnie w krześle, gapiąc się na butelkę. W powietrzu unosił się zapach opium.

Dina Brand otrząsnęła z siebie futro, które upadło częściowo na krzesło, a częściowo na podłogę, i strzepnawszy palcami, zapytała niecierpliwie:

— Masz?

Nie odrywając oczu od butelki, chuderlak wyjął z wewnętrznej kieszeni kurtki pakiet banknotów i rzucił go na stół. Dziewczyna porwała pieniądze, przeliczyła je dwukrotnie, schowała do torebki i mlasnęła wargami.

Następnie poszła do kuchni i zabrała się do rąbania lodu. Usiadłem i zapaliłem papierosa. Rolff gapił się na swoją butelkę. Nie mieliśmy sobie wiele do powiedzenia. Dina ukazała się z powrotem, niosąc jałowcówkę, sok cytrynowy, wodę sodową i lód.

Napiiliśmy się, a ona rzekła do Rolffa.

— Maks jest wściekły. Dowiedział się, że biegales w ostatniej minucie stawiać na Busha i mała mała myśli, że go oszukałam. Co ja z tem wszystkim miałam wspólnego? Zrobiłam to tylko, co zrobiłaby każda rozsądna osoba — postawiłam na wygrywającego. Czy umaczałam w tej hecy choćby mały palec? No, powiedz! — zwróciła się do mnie.

— Prawda.

— Naturalnie. Maks boi się, że inni posądzą go o należenie do spisku i pomyślał, że Dan stał nietylko moje pieniądze, ale i jego. W tem siedzi jego nieszczęście. Niech się przeniesie na drzewo, zawszona mała! Jeszcze jedna kolejka! Psiakrew, zła jestem jak cholera!

D. c. n.

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon № 2-73 Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21 Telefony Redakcji: dzienny — 10-05 nocny — 2-73. Rękopisów redakcja nie zwraca.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośzeniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem. — 70 gr.; w tekście 80 gr. za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabele tryczne 50 proc. kosztów; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy — 50 proc. zniżki. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Układ ogłoszeń przed tekstem 5^o lamowy, za tekstem 10^o lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany cen i druku ogłoszeń.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 68.425

Wydawca: Tow. Wydawnicze

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., Białystok ul. Ś-go Rocha 3

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Farański